TOTALNA NEUTRALNOŚĆ SZWAJCARII

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, wtorek 15 sierpnia 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 222

WSPANIAŁE UROCZYSTOŚCI WE LWOWIE
W 25 ROCZNICĘ CZYNU LEGIONOWEGO

W niedzielę, w drugim dniu lwowskich uroczystości w 25 rocznicę Czynu Legionowego, ludność Lwowa wzięła tłumny udział we wszystkich fragmentach obchodu.

O godz. 9 u podnóża kościoła wotywnego Matki Boskiej Ostrobramskiej zebrały się wszystkie organizacje kombatanckie i społeczne oraz liczne rzesze wiernych. Tuż u wejścia do świątyni ustawiono ołtarz polowy, przed którym zasiedli przedstawiciele władz z pp. wojewodą lwowskim Alfr. Biłykiem i gen. Langnerem na czele, a nieco dalej przedstawiciele miasta Lwowa, władz państwowych i samorządowych. Podczas nabożeństwa honory wojskowe oddawała kompania wojska ze sztandarem, kompania K.P.W. i kompania Związku Strzeleckiego.

Solenną Mszę św. w asyście duchowieństwa odprawił J.E. Ks. Arcybiskup dr Bolesław Twardowski. Podczas nabożeństwa przygrywała orkiestra wojskowa. Podniosłe kazanie, poświęcone rozpamiętywaniu Czynu Legionowego, z którego posiewu wyrosła Obrona Lwowa i zwycięstwo w r. 1920, wygłosił ks. dziekan płk Matejkiewicz. W zakończeniu kazania ks. płk Matejkiewicz prosił Arcypasterza o udzielenie błogosławieństwa władzom cywilnym, wojskowym, żołnierzom polskim i całej ludności.

Po nabożeństwie wierni odśpiewali hymn Boże coś Polskę.

U wylotu ul. Św. Piotra odbyła się defilada, którą odebrali gen. Langner i woj. Biłyk w otoczeniu przedstawicieli władz wojskowych, państwowych i samorządowych. Defiladę otwierały kompanie honorowe ze sztandarami wojska, K.P.W. i Związku Strzeleckiego. Następnie szły poczty sztandarowe, na czele ze sztandarami Legionistów i Peowiaków, prowadzone przez prezesa Okręgu O.Z.N. na Małopolskę Wschodnią dr Bronisława Wojciechowskiego. Rzęsistymi oklaskami został powitany patrol Beliniaków na koniach w historycznych mundurach. Defiladę zamykały organizacje kombatanckie i społeczne.

W południe w sali Teatru Wielkiego odbyła się uroczysta Akademia, zainaugurowana odegraniem fragmentu z „Wesela“ Wyspiańskiego, przedstawiającego rozmowę ze Stańczykiem.

Po fragmencie „Wesela“ na scenę, przybraną wspaniale zielenią, w głębi której rozpięty został olbrzymi Orzeł Polski, pod nim zaś portret P. Prezydenta R. P., a po bokach dwa postumenty z popiersiami Marszałka Piłsudskiego i Marszałka Śmigłego-Rydza, otoczone wieńcem 12 sztandarów kombatanckich — wyszedł prezes Okręgu lwowskiego P.O.W. mjr dypl. L. Domoń, który wygłosił obszerne przemówienie. (Przemówienie to w streszczeniu podajemy na 3 stronie.)

Następnie mjr Domoń podał do uchwalenia zebranym następującą rezolucję:

Rezolucja

Mieszkańcy Lwowa, miasta-żołnierza, zebrani w dniu 13 sierpnia 1939 roku w sali teatru Wielkiego na uroczystej akademii dla uczczenia 25-ej rocznicy Czynu Legionowego, uważając się za spadkobierców Idei Komendanta Józefa Piłsudskiego,

ŚLUBUJĄ

kroczyć zawsze po drodze, wytkniętej przez Wielkiego Marszałka Budowniczego i Wskrzesiciela Niepodległej Polski.

Świadomi odpowiedzialności, jaka niesie chwila dziejowa meldują Ci Wodzu Naczelny, że na każdy Twój rozkaz gotowi są złożyć dla potęgi i bezpieczeństwa Polski największe ofiary, nie wyłączając ofiary własnego życia.

Rezolucję wręczono wojewodzie Biłykowi, z prośbą o przesłanie jej Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi.

Z kolei nastąpiły produkcje orkiestry i chóru legionowego, po czym artysta Teatru Wielkiego, J. Klecki recytował dwa utwory: poety-legionisty Józefa Mączki i Jana Lechonia.

Akademię zakończyła orkiestra K. P. W. odegraniem uwertury „Patria“ kpt. Runda, po czym zebrana na sali publiczność zaintonowała samorzutnie „Pierwszą Brygadę“.

Równocześnie z Akademią w Teatrze Wielkim odbyła się Akademia w kinie „Światowid“, zorganizowana przez Związek Obrońców Lwowa.

Totalna neutralność Szwajcarii
w razie wybuchu wojny w Europie

Bern, 14. 8. (PAT). Obecny wczoraj na inauguracji szwajcarskiej wystawy narodowej w Zurychu radca federalny Motta wygłosił przemówienie, którego główną część poświęcił na określenie definicji neutralności, jaką Szwajcaria pragnęłaby zachować na wypadek wojny w Europie.

Szwajcaria — oświadczył Motta — nie zna żadnych odchyleń od pojęcia neutralności, odchyleń sugerowanych w dobie obecnej przez wielu europejskich mężów stanu. Pragniemy zachowania neutralności w tradycyjnym pojęciu tego słowa, neutralności odpowiadającej przeszłości naszego kraju i jego położenia geograficznego — neutralności totalnej.

Nie jesteśmy związani z żadnym państwem i jeśliby jakikolwiek kraj pragnął by nam udzielić swojej pomocy, może to nastąpić jedynie na nasze wezwanie. Pomoc automatyczna nie wchodzi w rachubę.

Mamy zaufanie do obietnic poszanowania naszej integralności, mamy jednak również zaufanie i — to ostatnie stawiamy przede wszystkim — wiarę w nasze własne siły.

Ze swej strony dowódca I. korpusu armii szwajcarskiej, płk Guisan oświadczył w przemówieniu radiowym, wygłoszonym z okazji „Dnia Szwajcarów zagranicznych“:

„Szwajcaria chce i może się bronić. Szwajcaria jest krajem wolności, nie zna różnic rasowych, przywiązana jest do każdej piędzi ziemi swej przestrzeni życiowej, i dzięki przystosowaniu swej armii do wszelkich wymagań współczesnej techniki wojskowej, szybkości mobilizacji, i wartości bojowej swych żołnierzy — jest w stanie sprostać wszelkim zadaniom obronnym.

Kraj nasz położony na skrzyżowaniu dwóch osi, dzielących dziś Europę, dzięki przygotowaniu materialnemu i moralnemu swych mieszkańców, zawiedzie nadzieję ewentualnych napastników, liczących na łatwą zdobycz“.

Godzinna rozmowa Hitlera
z min. Ciano i Ribbentropem

Salzburg, 14. 8. (PAT) Wczorajsza rozmowa hr. Ciano z kanclerzem Hitlerem rozpoczęła się o godz. 11 i trwała do godz. 12.15.

W czasie konferencji, podobnie jak wczoraj, obecny był min. v. Ribbentrop.

Po rozmowie z kanclerzem obaj ministrowie spraw zagranicznych powrócili do Salzburga, gdzie w hotelu „Oesterreicher Hof“ odbyło się śniadanie, w którym wzięli również udział ambasadorowie Attolico i Mackensen oraz główni członkowie obu delegacyj.

O godz. 14 min. Ciano wyjechał na lotnisko, skąd około godz. 14.30 wystartował z powrotem do Rzymu. Ambasador włoski Attolico powraca do Berlina w godzinach wieczornych.

Wielki pożar
w głównych archiwach hiszpańskich

Alcala de Henares. 14. 8. (PAT). W gmachu, w którym mieściły się główne archiwa hiszpańskie, wybuchł w sobotę wielki pożar.

Oddziały wojska i falangistów przystąpiły niezwłocznie do wynoszenia skrzyń z amunicją, które złożone były na składzie w dolnych kondygnacjach budynku.

MUSIANO NATOMIAST WYRZEC SIĘ URATOWANIA DOKUMENTÓW.

Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej ogień zdołano zlokalizować przy pomocy oddziałów straży ogniowej, przybyłych z Madrytu.

Pastwą ognia padła również część zabudowań klasztoru Las Bernardas. Wszystkie cenniejsze przedmioty zdołano jednak uratować.

Pożar miał powstać przez nieostrożność dzieci, które zaprószyły ogień.

Wznowienie rozmów
misji wojskowej

Moskwa, 14. 8. (PAT) Członkowie brytyjsko-francuskiej misji wojskowej wznowili w niedzielę o godz. 11 przed południem rozmowy, rozpoczęte w sobotę z marsz. Woroszyłowem i innymi wyższymi wojskowymi sowieckimi.

Lwów w 25 rocznicę Czynu Legionowego

(:) Wczoraj o godz. 8 wieczorem na boisku Sokoła-Macierzy rozpoczęły się lwowskie uroczystości 25-lecia Czynu Legionowego. Uroczystości te zorganizowane przez Komitet Obywatelski pod honorowym przewodnictwem JE. Ks. Arcybiskupa dra Twardowskiego, wojewody lwowskiego dra Biłyka i d-cy OK. gen. Langnera, poprzedzone zostały koncertami orkiestr na ulicach miasta.

Techniczną stroną uroczystości kierowali członkowie Zw. Legionistów i POW przy pomocy wojska, Zarządu Miejskiego, a szczególnie wiceprezydenta dra Weryńskiego, oraz członków KPW i PPW.

Na boisko Sokoła-Macierzy m. in. przybyli: woj. dr Biłyk, wicestarosta dr Dembowski, płk Fronczek, dr Br. Wojciechowski, mjr dypl. Domoń, wiceprezydent Weryński, prezes Moszoro, kpt. Antoszewicz i rotm. Burnatowicz.

Cała ulica Łyczakowska prowadząca w stronę boiska udekorowana została flagami o barwach państwowych i miasta Lwowa. Na samym boisku na tle olbrzymiego biało-czerwonego ekranu, nad którym rozpięto wielkich rozmiarów Białego Orła i zawieszono flagę państwową, ustawiono popiersie Marszałka Piłsudskiego, po obu stronach którego na wysokich masztach umieszczone zostały flagi o barwach Krzyża Virtuti Militari, Krzyża Niepodległości, miasta Lwowa i strzeleckich. Dalsze szczegóły dekoracji tonęły w mroku szybko zapadającego wieczoru.

Frontem do popiersia Marszałka Piłsudskiego ustawiły się delegacje wszystkich Związków kombatanckich i społecznych, ze Związkiem Legionistów, Związkiem Peowiaków, Zw. Obrońców Lwowa i władzami Federacji P. Z. O. O. na czele. Członkowie Związku Legionistów wystąpili w maciejówkach. Obie trybuny na skrzydłach boiska zajęły tłumy publiczności lwowskiej.

O godz. 20-ej po przybyciu przedstawicieli władz z wojewodą lwowskim drem Biłykiem, reprezentantem d-cy O. K. płk Frączkiem i wiceprezydentem miasta dr. Weryńskim na czele, zapalone zostały umieszczone na stylizowanych trójnogach cztery wielkie znicze, zalewając swym mglistym światłem, stojące pod masztami poczty sztandarowe.

W chwilę po tym zapłonęły reflektory, w świetle których uwydatniła się wspaniale ułożona grupa, przedstawiająca wszystkie bojowe formacje polskie od czasów Kościuszkowskich, po przez rok 1931, 1863, formacje legionowe z roku 1914 w historycznych mundurach, do czasów obecnych. Siły zbrojne Armii Polskiej z chwili obecnej reprezentowała piechota, obok której stanął tank, pancerne auto i działo przeciwlotnicze.

Hasło do rozpoczęcia uroczystości dał sygnał trąbki wojskowej. Na trybunę wszedł ob. Alfred Biłyk, który wygłosił dłuższe przemówienie. (Wskutek późnej pory, streszczenie przemówienia wojewody dra Biłyka podamy w następnym numerze).

Po przemówieniu p. Wojewody, z parku otaczającego boisko Sokoła-Macierzy dały się słyszeć najpierw pojedyncze strzały patroli, następnie grzechot karabinów maszynowych, wreszcie detonacje granatów ręcznych i głuchy odgłos strzałów armatnich. W powietrze wylatywały z sykiem różnokolorowe rakiety.

Kiedy umilkły ostatnie strzały, na trybunę wszedł ob. Kiss-Orski, odczytując nazwiska poległych na polu chwały Legionistów według formacji, w których służyli. Po nazwiskach każdej formacji chór legionowy odpowiadał: cześć Ich pamięci, po czym odśpiewał pieśń „O Panie nasz", kończąc w ten sposób Apel poległych Pierwszych Żołnierzy Niepodległej Polski.

Uroczystości sobotnie zakończyło odegranie „Pierwszej Brygady", której obecni wysłuchali w postawie na baczność, a obsada pocztów sztandarowych i kompania Związku Strzeleckiego prezentowały broń.

Warunki Japonii na podjęcie

rokowań z W. Brytanią

Tokio, 13. 8. (PAT) W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się wczoraj popołudniu narada u ministra Arity z udziałem wiceministra Sawady oraz dyrektora Kato, delegowanego specjalnie do rokowań w sprawie Tientsinu.

W wyniku narady, w której uczestniczył również gen. Muto, dowódca wojsk japońskich w Tientsinie, postanowiono, że

o ile delegacja brytyjska nie będzie mogła podjąć rokowań na tematy polityczne i gospodarcze, dotyczące Tientsinu w nadchodzący poniedziałek, gen. Muto wraz z innymi członkami delegacji japońskiej wyjedzie do Tientsinu.

Dyrektor Kato odwiedził następnie ambasadora Craigie, omawiając z ambasadorem brytyjskim przed jego wyjazdem do Hayama stanowisko japońskie na zagadnienie depozytów srebra i obiegu banknotów chińskich w Tientsinie. Dyrektor Kato oświadczył następnie, że Japonia zgodzi się na podjęcie rokowań tylko w tym wypadku,

jeśli pełnomocnictwa delegacji brytyjskiej rozciągać się będą zarówno na sprawy polityczne, jak i kwestie ekonomiczne.

Na uwagę ambasadora, iż instrukcje, jakie nadeszły z Londynu, odnoszą się na razie jedynie do spraw politycznych, dyrektor Kato odpowiedział, że

delegacja władz japońskich z Tientsinu skłonna jest czekać jedynie do nadchodzącego poniedziałku, po którym to terminie powróci do Tientsinu.

Z chwilą nadejścia instrukcji rozmowy, zależnie od decyzji japońskiej, mogłyby być podjęte nawet bez udziału delegatów z Tientsinu, którzy wezwani by zostali do Tokio, gdy petraktacje będą dostatecznie zaawansowane.

Zlot sokolstwa polskiego

w Wilnie

Wilno, 13. 8. Rozpoczął się w Wilnie dwudniowy zlot sokolstwa polskiego dzielnicy mazowieckiej.

Ponadto przybyły delegacje z Wielkopolski, woj. krakowskiego, lwowskiego i Pomorza.

W godzinach rannych odbywały się zawody sportowe. W godzinach popołudniowych Sokoli przemaszerowali ulicami Wilna, udając się na Rossę.

Po ustawieniu się frontem do mauzoleum, padła komenda: Baczność! Pochyliły się sztandary. Z szeregów sokolich wystąpiła delegacja, która przy ogólnej ciszy złożyła wieniec na płycie, pod którą spoczywa matka i serce Józefa Piłsudskiego.

Minutowym milczeniem Sokoli złożyli hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

W sali Teatru Miejskiego na Pohulance, która w dniu wczorajszym mieniła się od czerwonych bluz sokolskich, odbyła się w godzinach wieczornych Akademia.

Życzenia zjazdowi składał wojewoda wileński, Artur Maruszewski.

W imieniu wojska zlot powitał płk dypl. Janiszewski.

Po odegraniu marsza „Pierwsza Brygada" i Hymnu Państwowego, odczytano depesze do Pana Prezydenta R. P. Prof. Ignacego Mościckiego, do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza i do Ks. Kardynała Prymasa Polski.

Polska prowadzi w meczu tenisowym

z Chinami

W sobotę, w drugim dniu międzypaństwowego meczu tenisowego Polska—Chiny odbyło się spotkanie w grze podwójnej. Para Polska Tłoczyński—Baworowski pokonała parę chińską Kho Sin Kiechoy w stosunku 6:2 6:4 6:2.

Zwycięstwo Polaków przyszło im stosunkowo łatwo. Para chińska walczyła bardzo ambitnie, ale zdradzała brak zgrania. U gości wyróżniał się przede wszystkim Kho Sin Kie, który był bardziej agresywny. Z Polaków Tłoczyński był bardziej regularny i szybszy od swego partnera.

W pierwszym secie Polacy wygrali łatwo 6:2 ,prowadząc od początku do końca.

W drugim secie początkowo górują Polacy, ale przy stanie 3:0, Chińczycy przechodzą do energicznego kontrataku i wyrównują, ale 2 następne gemy i seta jednak zdobyli Polacy.

W ostatnim secie Polacy panowali już całkowicie na korcie. Przy stanie 5:0 Chińczycy zdobyli 2 gemy, ale następnego gema, seta i mecz wygrała para polska.

PORAŻKA LWOWSKIEJ POGONI W BRATYSŁAWIE

Bratysława. 13. 8. W sobotę lwowska Pogoń rozegrała w Bratysławie pierwszy mecz, przegrywając 0:4 (0:3). Przeciwnikiem polskiej drużyny była reprezentacja Słowacji. Na ogół Słowacy byli bardziej agresywni i doskonała oraz przytomna obrona Albańskiego uratowała lwowską drużynę od wyższej cyfrowo klęski.

Należy zaznaczyć, że publiczność przyjęła Polaków bardzo serdecznie i zgotowała im gorącą owację.

Min. Farley w Krakowie

Kraków. 13. 8. (PAT). Wczoraj w godzinach rannych pociągiem z Warszawy przybył do Krakowa minister poczt i telegrafów Stanów Zjednoczonych, p. Farley z 2-ma córkami w towarzystwie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Biddle. Wraz z panem ministrem przybył również p. o. szefa protokułu dyplomatycznego, p. Aleksander Łubieński.

O godz. 11-ej p. minister Farley wraz z panem ambasadorem Biddle i dyr. Łubieńskim, oraz towarzyszącymi im osobami udał się na Wawel, gdzie po oddaniu hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego złożył u Jego trumny wspaniały wieniec z żywego kwiecia, przepasany szarfami o barwach amerykańskich. Drugi piękny wieniec z takimiż wstęgami złożył ambasador Biddle.

Czyżby odkrycie zarazku

paraliżu dziecięcego?

Sztokholm, 13. 8. (PAT). Prof. Karolowi Klingowi z Państw. Laboratorium Bakteriologicznego w Sztokholmie udało się odkryć bakcyla, który jest prawdopodobnie zarazkiem paraliżu dziecięcego (choroby Heine Mediny), a w każdym razie zarazkiem bardzo do niego zbliżonym.

Ważne to odkrycie dokonane zostało podczas badania wody w pewnej rozwalonej studni. Ze studni tej wypiło wodę dziecko, u którego stwierdzono potem objawy paraliżu dziecięcego.

Zwierzęta doświadczalne, którym zaszczepione zostały wykryte bakterie, wykazały wkrótce objawy paraliżu członków o charakterze infekcyjnym.

CZYN LEGIONOWY — PUNKTEM ZWROTNYM W DZIEJACH NARODU

Przemówienie mjra dypl. L. Domonia na Akademii w Teatrze Wielkim

Święcimy ćwierćwiecze rozpoczęcia walki zbrojnej o oswobodzenie Ojczyzny.

Mija 25 lat od chwili, gdy Pierwsza Kompania Kadrowa przekroczyła granicę rosyjskiego zaboru, rozpoczynając walkę o wolność.

Czyn legionów był kolejnym w historii polskich ruchów zbrojnych, które poczynając od insurekcji Kościuszkowskiej, poprzez legiony Dąbrowskiego, Księstwo Warszawskie, powstania, miały zadanie wywalczyć zbrojnie niepodległość Polski.

Na przestrzeni półtora wieku Naród Polski zawsze wierzył niezłomnie, że niepodległość swoją zdoła odzyskać tylko z bronią w ręku.

Wolności bowiem nie można dyplomatycznie wyszachrować, ani obronić traktatami.

Próby wyzwolenia Ojczyzny podejmowane w przeszłości przez naszych pradziadów zawiodły, choć nie brakło ofiarnych, to jednak naród nie miał wodza, który potrafiłby doprowadzić do celu rozpoczęte dzieło.

My współcześni mieliśmy tego wodza, a był nim Wielki Odnowiciel Ojczyzny i niestrudzony Jej Budowniczy, Józef Piłsudski.

Odzyskanie niepodległości zawdzięczamy wyłącznie sobie.

Polski Niepodległej nie dostaliśmy za darmo od żadnych możnych potęg tego świata, nie wyprosiliśmy jej w przedpokojach dyplomatycznych,

lecz wywalczyliśmy czynem zbrojnym

Z męczeństwa pokoleń, z nieugiętej woli odzyskania niepodległego bytu, który przenika cały Naród — zrodził się Czyn Komendanta i Jego Żołnierzy.

Gdy za sprawą Polskiej Organizacji Wojskowej tj. przeorganizowanych Legionów, runęły pod koniec wojny potężne państwa zaborców, umieliśmy zorganizować armię narodową, szeroko zakreślić granice Rzeczypospolitej i **w niespełna dwa lata od chwili odzyskania niepodległości, wygrać pod wodzą Józefa Piłsudskiego wielką wojnę z Rosją,**

zwyciężyć w bitwie, którą obcy historycy słusznie nazywają

„18 decydującą bitwą w dziejach świata".

Dziś, z perspektywy 25 lat widzimy, że Czyn Legionów z sierpnia 1914 roku był nie tylko rozpoczęciem walki o wyzwolenie, ale również zapoczątkował nowy okres, który kiedyś historycy określą jako punkt zwrotny w dziejach naszego Narodu.

Józef Piłsudski nauczył nas przede wszystkim wiary we własne siły, nauczył liczenia nawet w najtrudniejszych momentach na siebie samych i nie oglądania się na innych.

Jednocześnie jako wychowawca Narodu, kładł zawsze nacisk na to, co jest największym dobrem zarówno jednostki jak i zbiorowości — na honor, przede wszystkim zaś na honor służby publicznej.

Ta przebudowa psychiki polskiej, to był następny etap „na szlaku Józefa Piłsudskiego".

Dziś, gdy mija zaledwie 25 lat od dnia wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej, jakże łatwo nam jest, z perspektywy ćwierćwiecza, ocenić czym Polska była wtedy i czym jest obecnie.

Łatwo nam stwierdzić, jak wielki, jak gigantyczny niemal postęp istnieje we wszystkich dziedzinach.

W ciągu lat niewielu Polska, prowadzona przez Józefa Piłsudskiego i jego najbliższych współpracowników, uczniów i żołnierzy, stała się potęgą tej części Europy, stała się realną siłą, z którą każdy liczyć się musi.

Dzień 6 sierpnia jaki święcimy, nie jest więc tylko rocznicą wymarszu Legionów do walki o Polskę, jest również początkiem wielkiego marszu ku Polsce, nie tylko wyzwolonej, ale potężnej, świadomej swojej misji dziejowej i tych zadań, jakie ma do spełnienia w tej części Europy, będąc ostoją ładu, spokoju i sprawiedliwości.

Marsz zaczęty przez piechurów kompanii Kadrowej trwa.

Od ćwierćwiecza idziemy wszyscy „Szlakiem Józefa Piłsudskiego".

Przeżywamy chwile doniosłe, chwile do których zastosować można powiedzenie Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, wygłoszone jeszcze w roku ubiegłym, że

„powiew historii przeciąga nad naszymi głowami".

Pod wpływem wezwania, rzuconego przez Naczelnego Wodza, w opinii Narodu dokonał się zasadniczy zwrot **w kierunku zjednoczenia wszystkich ludzi dobrej woli w pracy dla dobra Rzeczypospolitej.**

Stare, przedwojenne niekiedy spory orientacyjno - ideologiczne okazały się przebrzmiałe. Nowa rzeczywistość postawiła cały Naród w obliczu nowych zadań, którym sprostać możemy tylko, gdy zdobędziemy się na naj wyższy sharmonizowany wysiłek.

Ta ewolucja pojęciowa, tak zasadnicza w swej treści, dokonała się w krótkim stosunkowo przeciągu czasu. I dziś

jesteśmy świadkami wspaniałego zjednoczenia wszystkich serc i umysłów, zaniechania jałowych sporów, zespolenia wszystkich wysiłków dla jednego celu, któremu na imię „dobro Rzeczypospolitej".

Kiedy Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz wezwał Naród do budowania obronności Polski, do zjednoczenia i do podciągnięcia Polski wyżej, było to w początkach 1936 r., i nic nie zapowiadało trudnych czasów, jakie świat obecnie przeżywa. Tymczasem widzimy dziś,

jak prorocze były te słowa, jak głęboko przewidujący był apel Marszałka Śmigłego-Rydza.

Wysiłek, na który zdobyliśmy się i na który zdobywamy w pracy dla Polski trwa, trwać będzie i ani na chwilę nie wolno nam ustać w pracy, ani na chwilę nie wolno nam odpocząć. Bowiem, jak słusznie powiedział Pan Prezydent Rzeczypospolitej w orędziu po śmierci Pierwszego Marszałka, że

„za wielkość i potęgę Polski jesteśmy odpowiedzialni przed Cieniem Józefa Piłsudskiego i przed przyszłymi pokoleniami".

„Polska dzisiejsza jest dziełem Józefa Piłsudskiego.

On wytworzył Jej zasadniczy element moralny i materialny.

Zbudował Państwo, będące nieodzowną potrzebą dla Narodu, chcącego żyć i wypełniać swą misję dziejową".

Idziemy szlakiem Józefa Piłsudskiego.

Prowadzi nas najwierniejszy uczeń Komendanta, Strażnik Spuścizny —

Marszałek Śmigły-Rydz,

ten, na którego barkach spoczywa jakże ciężka odpowiedzialność za całość, bezpieczeństwo i potęgę Rzeczypospolitej.

Józef Piłsudski niejednokrotnie oddawał komendę „w wypróbowane ręce" — Edwarda Śmigłego-Rydza, który nigdy nie zawiódł swego Wodza i zawsze w najcięższych nawet warunkach sprostał zadaniu. To też dziś,

gdy ta Najzaszczytniejsza Komenda przeszła w ręce Wodza Naczelnego, rozporządza On tak bezmiernym kapitałem zaufania wszystkich obywateli, że stanowi to siłę o wiele potężniejszą niż najdonioślejsze działa i najszybsze samoloty.

Z tych wielkich obowiązków, jakie chwila dziejowa złożyła na barki Naczelnego Wodza,

wypływa wielkie prawo żądania od społeczeństwa wysiłku, ofiar i pracy.

W swym historycznym przemówieniu z dnia 24 maja 1936 roku, Wódz Naczelny wezwał wszystkich do tej pracy, w obliczu której wszyscy jesteśmy równi.

Na to hasło cały Naród odpowiedział zgodnie:

„Jesteśmy gotowi". Jesteśmy gotowi na rozkaz Naczelnego Wodza, zarówno pracą w pocie czoła i w trudzie dnia powszedniego wykuwać przyszłość Ojczyzny, jak i gdy zajdzie potrzeba ochronić ją murem własnych piersi.

Walczyć będziemy o zachowanie naszej niepodległości w każdym wypadku, nawet bez sojuszników, bo tak nas nauczył Nieśmiertelny Komendant.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Dr Ignacy Mościcki i Naczelny Wódz Marszałek Edward Śmigły-Rydz, niech żyją, niech żyje nasza niezwyciężona Armia! Komendancie, Twoi wierni żołnierze i całe polskie społeczeństwo zawsze wiernego Lwowa, oddają Najwyższą Cześć.

Japonia grozi Sowietom odwetem

za trudności przy eksploatacji Sachalinu

Tokio, 14. 8. (PAT). W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się narada z udziałem ministra Arity, oraz przedstawicieli ministerstwa wojny, ministerstwa handlu oraz reprezentantów sfer przemysłowych.

Celem narady było omówienie sytuacji przedsiębiorstw japońskich, eksploatujących kopalnie węgla i ropy natfowej w północnym Sachalinie.

W wyniku narady ogłoszono komunikat, który stwierdza, że mimo układu, zawartego ostatnio w Moskwie w sprawie warunków pracy robotników sowieckich w przedsiębiorstwach japońskich, sytuacja nie uległa poprawie i nadal uważana być winna za niezadowalającą.

Komunikat zarzuca władzom sowieckim nieszczerość w postępowaniu i dążenie do wyniszczenia przedsiębiorstw japońskich na Sachalinie. Sowiety nie tylko nie dostarczyły mimo obietnic odpowiedniej ilości robotników, lecz ponadto uniemożliwiają sprowadzenie przez przedsiębiorstwa robotników japońskich.

Władze sowieckie udzieliły wiz wjazdowych zaledwie 300 robotnikom japońskim, podczas gdy dla uruchomienia normalnej pracy zakładów, które obecnie pracować mogą tylko w części, potrzeba jest conajmniej 900 nowych robotników.

Japonia — kończy komunikat — nie może przejść do porządku nad tego rodzaju postawą władz sowieckich, to też przedmiotem obrad były projekty ewentualnych zarządzeń odwetowych ze strony japońskiej.

Druga rocznica zajęcia Szanghaju

przez wojska japońskie

Tokio, 14. 8. (PAT) 13 bm. obchodzono w Szanghaju drugą rocznicę zajęcia miasta przez wojska japońskie. Przez główne ulice miasta przeciągnęła defilada garnizonu japońskiego, zaś przed wzniesionym na wschodnim przedmieściu Szanghaju pomnikiem zwycięstwa wojsk japońskich, dowódca garnizonu złożył wieniec.

Z okazji rocznicy admirał Oikawa, dowódca floty japońskiej na wodach chińskich wydał rozkaz dzienny, w którym stwierdza, że wojska japońskie podwoją swe wysiłki dla ustalenia nowego porządku rzeczy na Dalekim Wschodzie.

W trzech katastrofach kolejowych zginęło 40 osób

Bogota. 14. 8. (PAT). W Santa Marta nastąpiła katastrofa kolejowa. Najechały na siebie dwa pociągi, przy czym 9 osób poniosło śmierć, 4 są ciężko ranne.

Bukareszt. 14. 8. (PAT). Pociąg pasażerski wykolejł się ubiegłej nocy na linii tzw. ekspressu simpiońskiego w Pietroaia. Według pierwszych wiadomości jest 15 zabitych i 25 rannych. Katastrofę spowodował zwrotniczy.

Nowy Jork. 14. 8. (PAT). W pobliżu miejscowości Reno w stanie Newada wykoleił się ekspress południowej linii transkontynentalnej. Dotychczas z pod gruzów pociągu wydobyto 16 zabitych, oraz trzydziestu kilku rannych.

200.000 pątników

w Kalwarii Zebrzydowskiej

Kraków, 14. 8. (PAT) Na doroczny odpust Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii w dniu 15 bm. do Kalwarii Zebrzydowskiej w roku bieżącym przybywają ze wszystkich stron Polski szczególnie liczne pielgrzymki.

W niedzielę 13 bm. oprócz wielu pielgrzymek pieszych przyjechało do Kalwarii Zebrzydowskiej kilkadziesiąt pociągów popularnych z pątnikami.

Ogółem spodziewany jest udział 200.000 pątników.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Dwa zwycięstwa Hungarii w Warszawie

W Warszawie odbył się w sobotę międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy budapeszteńską Hungaria i Polonią. Zwyciężyła Hungaria 3:0 (1:0).

Drużyna węgierska zaprezentowała się jako zespół bardzo wysokiej klasy. Przewyższali oni Polonię zarówno warunkami fizycznymi, jak i techniką. Węgrzy mieli znaczną przewagę i zwycięstwo osiągnęli stosunkowo bez większego wysiłku, unikając nawet bezpośredniej walki o piłkę. Dopiero w ostatnim kwadransie Węgrzy wykazali większą agresywność.

Polonia grała bardzo ambitnie. Okresami potrafiła ona nawiązać otwartą walkę z przeciwnikiem, a niekiedy przejawiała nawet więcej inicjatywy. Liczne ataki Polonii rozbijały się jednak o twardą obronę przeciwnika, lub były likwidowane przez doskonałego bramkarza gości.

W zespole węgierskim bardzo wyrównanym specjalnie wyróżnił się bramkarz Szabo, poza tym wybijali się: napastnik Titkos i pomocnicy. U Polaków doskonale wypadł Kisieliński.

W niedzielę odbył się w Warszawie rewanżowy mecz piłkarski między Hungarią i Polonią. Węgrzy odnieśli ponowne zwycięstwo w stosunku 4:1 (3:1).

Węgrzy wygrali zupełnie zasłużenie, górując zdecydowanie nad zespołem stołecznym kondycją fizyczną, opanowaniem piłki i szybkością. Przy pewnym wysiłku Węgrzy mogli odnieść cyfrowo wyższy wynik. Nieustanny napór Węgrów w pierwszej części meczu do tego stopnia osłabił Polonię, że po przerwie drużyna polska tylko spo radycznie gościła na połowie boiska Węgrów. U zwycięzców na pierwszy plan wybijał się znakomity obrońca Biro, dalej bramkarz Szabo oraz napastnicy Csek i Kordas. W drużynie warszawskiej najlepiej zagrał Kisieliński. Poza tym można wyróżnić linię pomocy. Przewaga Węgrów zaznaczyła się już od pierwszej chwili.

Złóż datek na F. O. M.

Okręgowe zawody K. P. W.

W niedzielę na boisku Okręgowego Ośrodka WF i PW odbyły się okręgowe zawody lekkoatletyczne KPW o mistrzostwo okręgu lwowskiego. Na zawodach osiągnięto następujące wyniki:

Panowie: 100 m.: 1) Danowski (Lwów) 11, 2) Maciurzyński (Czortków) 12:6, bieg 400 m.: 1) Nowacki (Lwów) 54:2, 2) Gołębiowski (Czortków) 55:2, bieg 1500 m.: 1) Nowacki (Lwów) 4:17, 2) Dąbrowski (Lwów) 4:30:4, skok w zwyż: 1) Semkowicz (Lwów) 1.81, 2) Heil (Lwów) 1.69, skok w dal: 1) Bochniewicz (Jarosław) 6.29, 2) Susła (Lwów) 6.10, kula: 1) Kogut (Stryj) 11.51, 2) Dudziński (Stryj) 11.13, sztafeta olimpijska: 1) KPW. Lechia (Dąbrowski, Danowski, Nowacki, Jazgar) 3:41.2. Klasa starszych bieg 100 m.: 1) Karzyński (Sambor) 13:3, 2) Kurek (Przemyśl) 14:5.

Panie: bieg 60 m.: 1) Brześniowska (Sambor) 8:8, 2) Uchornicka (Lwów) 9, skok w zwyż: 1) Brześniowska 1.27, 2) Uchornicka (Lwów), rzut dyskiem: 1) Brześniowska 23.32, 2) Uchornicka 23.90, sztafeta 4×100 m.: 1) Sambor 59.8, 2) Lwów 62.

Z boisk piłkarskich Lwowa i Małopolski

W niedzielę bawiła w Rzeszowie drużyna poznańskiego KPW, wicemistrz poznańskiej klasy A. KPW po ładnej grze wygrało z Resowią 3:1 (1:1). Bramki dla poznańczyków zdobyli: Banas dwie i Przybylski, dla Resowii Bochnia. Sędziował p. Jedliński.

W towarzyskich zawodach piłkarskich Hasmonea pokonała drużynę Gazów Ziemnych (Schodnica) w stosunku 2:1 (1:1). Bramki dla Hasmonei zdobyli: Pinus i Relles, dla Gazów Mass.

W towarzyskim meczu piłkarskim Biały Orzeł wygrał z Pogonią IB 8:3 (3:1). Rezerwa ligowej Pogoni wystąpiła w składzie silnie osłabionym.

W niedzielę rozegrano w Przemyślu dwa towarzyskie spotkania piłkarskie:

Polonia—Elektrownia 6:1 (2:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Krzyżanowski 4 i Głowach i Hruszka, dla Elektrowni Tytus.

Sian—Polna 2:2 (2:1). Obie bramki dla Sianu uzyskał Turko, dla Polnej Kizyński i Domaradzki.

Lwów pokonał Złoczów 5:1

W niedzielę odbył się w Złoczowie międzymiastowy mecz piłkarski Lwów—Złoczów. Wygrała drużyna Lwowa w stosunku 5:1 (1:0). — W skład drużyny lwowskiej wchodzili zawodnicy klubów ligi okręgowej, klubów A-klasowych oraz Panas z ligowej drużyny Pogoni. Drużyna złoczowska składała się z piłkarzy ORB-u, Janiny i Rusalki. Spotkanie to Lwów wygrał po ładnej grze. Z drużyny lwowskiej wyróżniła się linia napadu. Bramki dla Lwowa zdobyli: Żelazko dwie, Górski, Salik i Nager, dla Złoczowa Bańkowski. Sędziował p. Babirecki.

Zgon b. bramkarza Pogoni

W dniu 12 bm. w sanatorium w Hołosku zmarł w wieku 32 lat śp. Tadeusz Sobociński.

Zmarły, do niedawna jeszcze czynny zawodnik Pogoni, był bramkarzem reprezentacyjnej drużyny Pogoni, ponad to kilkakrotnie grał w reprezentacji Lwowa. Śp. Tadeusz Sobociński był wzorem prawdziwego sportowca, ogólnie lubiany, pozostawił po sobie najlepsze wspomnienia wśród licznych rzesz sportowców lwowskich.

Pogrzeb śp. Tadeusza Sobocińskiego odbędzie się dziś w poniedziałek 14 bm. o godz. 16.30 z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski. Zarząd LKS Pogoń wzywa swych członków i sympatyków do wzięcia udziału w pogrzebie śp. Tadeusza Sobocińskiego.

x

Zarząd LKS Pogoń zamiast wieńca na trumnę śp. Tadeusza Sobocińskiego uchwalił przekazać na FON kwotę 25 złotych.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda słoneczna i ciepła, jednak ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, zwłaszcza na wschodzie kraju. Słabe, lub umiarkowane wiatry z kierunków zmiennych.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKA NR. 29
z posiedzenia Zarządu LOZPN. z dnia 10 sierpnia 1939 r.

1. Potwierdza się odbiór następujących wpłat: KSM Gotów Lwów zł. 25, Gwiazda Sztern 5.40, S. K. R. 9, Polonia 9.90, Ukraina 71.48, Hapoel 6, Polonia Lwów 5.40, Gotów 9, Z. Z. K. 20.

2. Wobec uregulowania należności odwiesza się z dniem 9 bm. Hapoel Lwów.

3. Wobec nadesłania wykazu wydawanych zniżek zezwala się na wydawanie zniżek kolejowych HKS Czuwaj Przemyśl.

4. Podaje się do wiadomości, że nadal od dnia 9 maja br. są zawieszone następujące kluby: Strzelec Lubaczów, Z. Z. Z. Rzeszów, Bejtar Skole, Makkabi Dobromil, Naprzód Przemyśl, Ognisko Rzeszów, Strzelec Synowódzko, U. S. K. Dobromil, Weselka Medyka.

5. Przyjęto w poczet członków nadzwyczajnych z zaliczeniem do klasy C: KSM Gotów Lwów, Panek Michał, ul. Leona Sapiehy 19, KS Krosno — Krosno, ul. Tłoki 660 z przydziałem do Podokręgu Zachodniego. Klub Sportowy Związku Strzeleckiego Zbaraż z przydziałem do Podokręgu Podolskiego.

6. Na rok rozgrywkowy 1939-40 ustala się następującą ilość klubów w poszczególnych klasach: Liga Okręgowa 12 klubów, Klasa A 30 klubów, Klasa B 40 klubów. Plan rozgrywek ustali Wydział Gier i Dyscypliny.

Prezes: (—) prof. T. Dręgiewicz
Sekretarz: (—) F. Kühner

KOMUNIKAT NR. 26/39
Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 9. sierpnia 1939

1. Prostuje się mylnie podane w terminarzu mistrzost Ligi Okręgowej gospodarstwo zawodów w dniu 8. X. 1939, które ma brzmieć X — Pogoń Str. a nie Pogoń Str. — X.

2. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „A" okręgu lwowskiego: 23. VII. 1939 T. S. L. — Strzelec 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn, 30. VII. 1939 Strzelec — T. S. L. 1:0 i 2 pkt. dla Strzelca. — Mistrzostwo klasy „A" okręgu lwowskiego zdobył Strzelec Borysław i wchodzi do Ligi Okręgowej.

3. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „B" 6. VIII. 1939 P. K. S. — Grafika 2:1 i 2 pkt. dla P. K. S.

4 Podaje się do wiadomości zainteresowanym klubom, że WCKS. Junak wyłącza się od rozgrywek mistrzowskich rundy jesiennej Ligi Okręgowej a to w związku z udziałem tej drużyny w zawodach finałowych o wejście do Ligi Państwowej. W wypadku nie zakwalifikowania się Junaka do Ligi Państwowej, klub ten będzie rozgrywał zawody o mistrzostwo Ligi Okręgowej w rundzie wiosennej, otrzymując tyle punktów i taki stosunek bramek, jaki będzie posiadał leader rundy jesiennej. — W razie zaś zakwalifikowania się Junaka do Ligi Państwowej, rezerwa klubu otrzyma taką ilość punktów i taki stosunek bramek, jaki będzie posiadał klub znajdujący się na ostatnim miejscu po ukończeniu rundy jesiennej. — W rundzie wiosennej wszystkie rozgrywane zawody z Junakiem odbywać się będą na wspólny koszt.

5. PZPN. ukarał 4-miesięczną dyskwalifikacją zawodnika Pakurę Jana Silesia Rybnik, oraz Stanczeka Wilhelma Concordia Knurów za podwójne podpisanie kart zgłoszeń dla Pogoni Str. — Początek kary z dniem 1. VIII. 1939.

6. Ukarano grzywną zł. 2. Czuwaj Mościska za niezawiadomienie Związku o udzielonym zwolnieniu zawodnikowi Marekowi Bronisławowi.

7. Podaje się do wiadomości terminarz mistrzostw klasy „A" rundy jesiennej:

27. VIII. 1939 Jagiellonia — B. Orzeł, P. K. S. — Rekord, Switeź — Lwowianka, T. S. L. — Zniesienczanka, Z. Z. K. — Dr. Sokół.

3. IX. 1939 B. Orzeł — P. K. S., Jagiellonia — Z. Z. K., Rekord — Switeź, T. S. L. — Dr. Sokół, Zniesienczanka — Lwowianka.

10. IX. 1939 B. Orzeł — Świteź, Lwowianka — Jagiellonia, P. K. S. — T. S. L., Zniesienczanka — Dr. Sokół, Z. Z. K. — Rekord.

24. IX. 1939 B. Orzeł — T. S. L., Jagiellonia — Zniesienczanka, Rekord — Lwowianka, Switeź — Z. Z. K., Dr. Sokół — P. K. S.

1. X. 1939 Jagiellonia — T. S. L., Lwowianka — B. Orzeł, Rekord — Zniesienczanka, Świteź — Dr. Sokół, Z. Z. K. — P. K. S.

8. X. 1939 Dr. Sokół — Rekord, Lwowianka — T. S. L., P. K. S. — Jagiellonia, Zniesienczanka — Świteź, Z. Z. K. — B. Orzeł.

15. X. 1939 B. Orzeł — Rekord, Dr. Sokół — Jagiellonia, P. K. S. — Lwowianka, T. S. L. — Świteź, Zniesienczanka — Z. Z. K.

22. X. 1939 Lwowianka — Dr. Sokół, Rekord — Jagiellonia, Świteź — P. K. S., T. S. L. — Z. Z. K., Zniesienczanka — B. Orzeł.

29. X. 1939 Dr. Sokół — B. Orzeł, Lwowianka — Z. Z. K., P. K. S. — Zniesienczanka, Rekord — T. S. L., Switeź — Jagiellonia.

8. Podaje się do wiadomości tabelę mistrzostw klasy „B" za rok 1938-39:

Grupa I.

	gier	pkt.	st. br.
1. P. K. S.	21	37:5	79:22
2. Zoria	21	38:14	55:23
3. Grafika	21	26:16	53:33
4. Granit	21	24:18	49:40
5. Jedenastka	21	24:18	51:41
6. Gocal	21	24:18	55:55
7. P. A. S. T.	21	22:20	38:41
8. Lot	21	20:22	45:42
9. Zorza	21	16:26	38:47
10. Pocisk	21	12:30	24:44
11. Stép	21	11:31	29:58
12. Zenit	11	2:40	17:102

Grupa II.

	gier	pkt.	st. br.
1. Strzelec	4	6:2	12:3
2. Cukrownia	4	6:2	7:5
3. Orlęta	4	0:8	2:15

9. Wzywa się na posiedzenie W. G. i D. na dzień 16. VIII. 1939 godzina 19 kierownika sekcji p. n. Gocalu, kierownika sekcji p. n. Zenitu oraz p. Bernarda Weisera Rekord.

10. Wobec ustalenia przez Zarząd Okręgu ilości klubów w poszczególnych klasach podaje się do wiadomości plan rozgrywek na rok 1939-40:

a) Liga Okręgowa stan obecny klubów 12 spada 1, wchodzi jeden = 12 klubów.

b) Klasa „A": 1) Lwów stan obecny klubów 10, spada 1 wchodzi 1 pozostaje 10; 2) Drohobycz stan obecny klubów 9, spada 3 wchodzi 1 pozostaje 7; 3) Przemyśl stan obecny klubów 6, spada 1 wchodzi 2 pozostaje 7; 4) Tarnopol stan obecny klubów 7, spada 2 wchodzi 1 pozostaje 6, razem 30.

O wejście do Ligi Okręgowej walczą mistrzowie klasy „A" w rzutach Lwów — Tarnopol i Drohobycz — Przemyśl; mistrz rzutu I — mistrz rzutu II.

c) Klasa „B": 1) Lwów stan obecny klubów 15, spada 1 wchodzi 1 pozostaje 15; 2) Drohobycz stan obecny klubów 7, spada 2 wchodzi 1 pozostaje 8; 3) Przemyśl stan obecny klubów 11, spada 2 wchodzi 1 pozostaje 9; 4) Tarnopol stan obecny klubów 4, spada 2 wchodzi 1 pozostaje 4; 5) Kamionka stan obecny klubów 4, spada 1 wchodzi 1 pozostaje 4; razem 40.

O wejście do „A" klasy w podokręgu lwowskim walczy mistrz i wicemistrz grupy I, mistrz grupy II i mistrz podokręgu kamioneckiego.

Do klasy „C" w podokręgu lwowskim spada automatycznie klub znajdujący się w grupie I na ostatnim miejscu.

W wypadku wejścia względnie spadku klubu Ligi Okręgowej automatycznie ulega zwiększeniu względnie zmniejszeniu ilość klubów w danym podokręgu.

Przewodn. (—) W. Radwański nadkom.
Sekretarz: (—) St. Waligórski

Wojna nerwów niszczy państwa „osi"

Mussolini chce powstrzymać akcję Rzeszy w Gdańsku

Paryż. 13. 8. (PAT). Jakkolwiek prasa paryska nie ma jeszcze żadnych konkretnych wiadomości na temat przebiegu rozmowy w Salzburgu, to jednak dzienniki podają jako fakt nie ulegający wątpliwości, że

konferencja min. Ciano z kierownikami niemieckiej polityki nastąpiła z inicjatywy włoskiej.

Spotkanie w Salzburgu pisze „Le Temps" odbywa się w chwili, kiedy Niemcy i Włochy w widoczny sposób zmuszone są dokonać przeglądu nowowytworzonej sytuacji w Europie Środkowej ze względu na fakt, iż polityka zastraszenia, nie przynosi już żadnych rezultatów i że reakcja państw demokratycznych przyniosła w konsekwencji zmianę warunków gry dyplomatycznej, jaka rozwija się w Europie. Obaj dyktatorzy nie mogą już dłużej utrzymywać opinii swoich krajów tego rodzaju napięciu, gdyż

wojna nerwów daje przede wszystkim odczuć swoje skutki w opinii niemieckiej i włoskiej.

Oczekuje się więc, że Hitler i Mussolini muszą w krótkim czasie powziąć zasadniczą decyzję co do dalszego rozwoju sprawy.

„Le Temps" w dalszym ciągu swych rozważań zwraca uwagę na charakterystyczny fakt rozbieżności między głosami prasy niemieckiej i włoskiej co do charakteru rozmów w Salzburgu.

Byłoby może zbyt lekkomyślnym uważać, że istnieją głębokie różnice poglądów między obu rządami, w każdym razie trudno jest zaprzeczyć, że

istnieją pewne drobne rozbieżności w polityce osi.

W jakim kierunku pójdą rozmowy w Salzburgu — zapytuje „Temps", czy w kierunku uspokojenia, czy w kierunku zaostrzenia sytuacji, pozostaje jeszcze sekretem Hitlera i Mussoliniego.

Niektórzy przypuszczają, ciągnie dalej „Temps", iż

Mussolini stara się powstrzymywać niecierpliwość niemiecką w sprawie gdańskiej,

co bynajmniej nie oznaczą, by Włochy wahały się popierać swego sojusznika, gdyby Berlin upierał się przy koncepcji przyśpieszenia toku wydarzeń. W każdym razie

Włochy nie mają żadnego interesu w północno-wschodniej części Europy.

Poza tym z drugiej strony Alp przypuszcza się, że Niemcy, które już w dostatecznie szeroki sposób zaspokoiły swe apetyty w Europie Środkowej, chcą uzyskać nowe korzyści, gdy tymczasem rewindykacje włoskie pozostają nadal na drugim planie.

Miłość własna Włoch bynajmniej nie jest z tego powodu zadowolona.

Że kwestia Gdańska — ciągnie dalej „Temps" — jest jednym z pierwszych punktów rozmów w Salzburgu, o tym nie należy bynajmniej wątpić, lecz także i inne zagadnienia z pewnością zwracają poważną uwagę obu ministrów spraw zagranicznych.

Berlin — jak słychać — niecierpliwi się wahaniem rządu węgierskiego przyłączenia się wyraźnego do osi Berlin—Rzym,

poza tym wątpliwość budzi stanowisko Jugosławii.

Paryż. 13. 8. (PAT). Na marginesie wydarzeń międzynarodowych konferencji w Salzburgu, oraz na tle ataków niemieckiej i włoskiej prasy przeciw Polsce. D'Ormesson pisze na łamach „Figaro", iż przed osią Berlin—Rzym stoją bardzo skomplikowane zagadnienia, a mianowicie:

1) Niemcom chodzi o uzyskanie Gdańska drogą pokojową;

2) Włochy nie chcą ryzykować wojny w sprawie Gdańska, lecz zamierzają poprzeć Niemcy aż do maksymalnej granicy ich żądań pod warunkiem, że Rzesza będzie z taką samą energią popierać rewindykacje włoskie.

3) Oba państwa chcą doprowadzić do tego stanu rzeczy, że skoro nie będzie można już uniknąć konfliktu wojennego, by Niemcy i Włochy były w pozycji państw, które zmuszone zostały uciec się do wojny obronnej przed manewrami okrążenia.

Dyktatorzy się mylą, że znajdą we Francji, Anglii, czy też Polsce jakieś luki, przez które będą mogli skierować swój atak. Sytuacja bardzo się zmieniła od roku zeszłego, zwłaszcza od 15. marca.

Z Anglią i Polską

jaka jest pozycja Francji wobec dramatu, który grozi Europie i przypominać wszelkimi sposobami prawdy, które kierownicy państw dyktatorskich starają się ukryć przed własną opinią.

Jest możliwe — pisze L'Ordre — iż Niemcy i Włochy zamierzają przedstawić światu całokształt swoich rewindykacji począwszy od rewizji statutu W. Miasta Gdańska aż do statutu Tunisu. W każdym razie bez względu na to, do jakich manewrów uciekną się państwa osi,

państwa demokratyczne nie mogą pozwolić na wydarcie sobie jakichkolwiek dalszych koncesyj, bo i

po co — zapytuje publicysta — zyskalibyśmy tylko maksimum 6 miesięcy zwłoki. Polacy, którzy znają lepiej Niemców niż Francuzi, nie dają się zastraszyć, a ni przemówieniem agitacyjnym, ani posunięciami strategicznymi. Jak dotychczas tylko Polacy zdołali uzyskać pewne sukcesy dyplomatyczne. Odpowiedzi na energiczne wystąpienia Polski były bardzo słabe. Weźmy pod uwagę ostatni przykład: przemówienie Marszałka Śmigłego-Rydza.

Przemówienie to przez swoją prostotę jak i przez swoje umiarkowanie, wywołało żywe wrażenie na opinii światowej.

Człowiek, który przemawia z czystym sumieniem ma zresztą zawsze przewagę nad człowiekiem złej woli.

Berlin, 13. 8. (PAT) Trwające w zamku Fuschl pod Salzburgiem rozmowy między min. Ribbentropem i min. Ciano, osłonięte są największą tajemnicą.

W prasie podawane są tylko informacje o charakterze zupełnie zewnętrznym, a więc powitania, przyjęcia, m. in. przyjęcie wydane wczoraj przez kanclerza Hitlera dla min. Ciano w Berchtesgaden.

Sam temat rozmów przemilczany jest oczywiście całkowicie.

Co Hitler zamierzał uczynić w Gdańsku?

Londyn. 13. 8. (PAT). „Manchester Guardian", nawiązując do dwóch dat: 27 sierpnia, kiedy kanclerz Hitler przemawiać ma w Tanenbergu, oraz 3 września, dnia otwarcia Kongresu w Norymberdze, zaznacza, że

prawdopodobnie przy tych dwóch okazjach świat się dowie co Hitler zamierzał czynić w Gdańsku.

„Manchester Guardian" rozróżnia w Gdańsku zagadnienie szersze od węższego. Szerszym zagadnienim jest sprawa powrotu Gdańska do Rzeszy.

Węższym jest kwestia polskiej kontroli celnej w W. Mieście. Ta ostatnia kwestia w każdej chwili może doprowadzić do groźnego rozłamu.

Polacy zdają sobie sprawę z tego, że hitlerowcy usiłują wysadzić Polskę z jej praw ekonomicznych. Załatwienie wersalskie pozostawiło Niemców gdańskich w bardzo korzystnym położeniu pod względem praw obywatelskich. Zawarte w r. 1934 — 10-letnie porozumienie z Polską dowodzi, że

kanclerz Hitler sam nie uważał sprawy tej jeszcze wówczas za pilną, lecz dopiero po zagarnięciu Czecho-Słowacji.

Zarówno porozumienie to, jak i obecna akcja kanclerza Hitlera wyrzekająca się Niemców w płd. Tyrolu, odbierają mu wszelkie prawa użycia przezeń siły, celem odzyskania Gdańska. Istnieją jak najbardziej przekonywujące powody, przemawiające za rozwiązaniem, któreby chroniło ekonomicznie i strategicznie interesy Polski.

Niemożliwą jest myśl, że rozwiązanie hitlerowskie mogłoby zostać ponownie narzucone pod groźbą przeważającej siły.

Nie chodzi tu tylko o Gdańsk, podobnie jak na wiosnę nie chodziło o Pragę. Chodzi tu o zastąpienie panowania przemocy, która zagraża w równy stopniu wszystkim pokój miłującym narodom przez panowanie prawa — kończy „Manchester Guardian".

Chłopi niemieccy w koszarach — kobiety w polu

Warszawa. 13. 8. (PAA). W Berlinie zajęto znów szereg szkół dla wojska. To samo na pograniczu. Coraz więcej rąk roboczych odrywa się od warsztatów pracy — rosną bataliony, a maleją załogi fabryczne czy górnicze.

Już obecnie wydobycie węgla w w Niemczech jest o 10 proc. mniejsze od zapotrzebowania.

Brak rąk roboczych zaznacza się we wszystkich dziedzinach, a szczególnie dotkliwie odczuwany jest w rolnictwie. I nawet 40.000 Słowaków, Czechów, Bułagrów, Cyganów i Włochów sytuacji tej nie zmieni. To też kierownicy Rzeszy poddali raz jeszcze rewizji swe zasadnicze poglądy na rolę i obowiązki kobiety, która według pierwotnych kanonów partyjnych miała być oddana całkowicie domowi i rodzinie i

zaprzęgają ją coraz częściej do pracy w rolnictwie, przemyśle, biurowości, handlu itp.

Ponieważ w tym roku sprzęt kartofli podobnie jak zboża ulec ma przyśpieszeniu, przygotowano już spisy kobiet miejskich, które będą użyte do tych robót.

Do prac zastępczych zmobilizowane być mają wszystkie kobiety od lat 13 do 70.

Niezadowolenie robotników w Rzeszy wzbiera na sile

Warszawa, 13. 8. (Tel. wł. — l. r.) Z Essen donoszą, że na tle istniejących trudności aprowizacyjnych i wzrastającej drożyzny dochodzi do coraz częstszych objawów niezadowolenia wśród robotników niemieckich.

W tych dniach górnicy odmówili w kilku miejscowościach zjazdu do kopalń, domagając się podwyżki zarobków, co motywowali wzrostem drożyzny i zbyt niskimi zarobkami.

Sam głoduje — a innym wzbrania

Bombaj, 13. 8. (PAT) Prasa hinduska wystąpiła przeciwko Ghandi'emu, który ogłosił oświadczenie potępiające strajk głodowy, jaki chcieli rozpocząć hinduscy więźniowie polityczni.

Ghandi w oświadczeniu swym stwierdza, że

naśladowanie strajków głodowych narusza dyscypline polityczną i utrudnia rządy.

Prasa hinduska zaopatruje to oświadczenie ironicznymi komentarzami,

zarzucając Ghandiemu, że chce zmonopolizować strajk głodowy jako środek walki politycznej dla samego siebie.

DZIEŃ

14 sierpnia — **Poniedziałek**

Euzebiusza

Jutro: Wnieb. NMP.

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 18 wiecz. „Szkarłatne róże".
Wtorek, 15. VIII. g. 20 „Szkarłatne róże".
Środa, 16. VIII. g. 20. „Szkarłatne róże".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Robert i Bertrand oraz Manewry miłosne.
APOLLO nieczynne wskutek remontu.
ATLANTIC: Za uśmiech Sennority.
BAJKA: Pasteur i Przygoda pod Paryżem.
BAŁTYK: Szaleństwo młodości oraz Panowie w cylindrach.
CASINO: Zeznanie szpiega.
CHIMERA: 12 krzeseł.
EMPIRE: Niesforna dziewczyna i Pan z wyższych sfer.
EUROPA: Potęga złota.
GLORIA: Cienie przeszłości i Szampański walc.
GRAŻYNA: Agentka H. 21 i Lekkoduch.
KOPERNIK: Piekło Sahary.
MARYSIEŃKA: Mateczka oraz List do matki.
METRO: Marco Polo.
MIRAŻ: Mądrala i Książę i żebrak.
MUZA: Kłamstwo Krystyny.
PALACE: Nieznajoma z Monte Carlo.
PAX: Nieczynne do 1-go IX.
RAJ: Rycerze pustyni i Córka Samuraja.
RIALTO: Złoto na ulicy.
ROXY: Milioner na tydzień oraz Saratoga.
STYLOWY: Macierzyństwo i rewia Ref-Rena.
ŚWIT: Złote kobietki i Alarm o świcie.
ŚWIATOWID: Czarny korsarz oraz Dzisiejsze czasy.
TON: Więzienie bez krat oraz Tajemnica żółtego miasta.
UCIECHA: W kryjówce Dawsona oraz rewia.

———

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Karkonosze — Sudeckie Alpy.

TEATR

— ZŁOTÓWKOWE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE WIELKIM. Dziś w poniedziałek o 18 wiecz. wesoła komedia w 3-ch aktach Benedetti'ego pt. „Szkarłatne róże", z p. K. Ankwicz-Szyjkowską w pożegnalnej roli. Dalszą obsadę tworzą: pp. J. Wiedeńska, R. Hierowski i S. Michułowicz. Reżyseria St. Cegielskiego. Dekoracje T. Boguszewskiej. Wszystkie miejsca po 1 zł. Krzesła na III balkonie po 50 gr.

RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE. Poniedziałek 14 bm.: 16.10 Pogadanka aktualna: „Jak się rozwija akcja wykorzystania surowców krajowych" — J. Stam. — 17.50 Aktualna pogadanka sportowa: „Wpływ uprawiania sportu na urodę kobiecą" — O. Czołowska-Władykowa. — 20.15 „Holandia w pogotowiu" W. Firsoff.

RÓŻNE

— LWOWIANIE POZNAJCIE LWÓW! Związek Popierania Turystyki m. Lwowa urządza dnia 15 sierpnia br. (wtorek) grupowe zwiedzanie Muzeum im. Lubomirskich i zbiorów Orzechowicza. Zbiórka w lokalu Zw. Popierania Turystyki, Kilińskiego 4 o 11-tej. Koszt udziału w wycieczce 50 gr.

— KURS PRZYGOTOWAWCZY do egzaminu wstępnego na Politechnikę Lwowską w roku akadem. 1939/40 organizuje Koło Prelegentów Obozu Zjednoczenia Narodowego. Bliższe informacje i zgłoszenia codziennie od 17—19 Lwów, ul. Chorążczyzna 22, I. p., telef. 110-09. Kurs prowadzony przez rutynowane siły fachowe (przeważnie asystenci Polit. lwowskiej). Opłata za kurs 5 zł. od przedmiotu dla członków OZN., dla innych 10 zł. od przedmiotu.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 12 do 18 sierpnia br.:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Margulieса, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84

———

Z sesji Magistratu

Nowe budynki na cele szkolne

Pod przewodnictwem wiceprez. dr Weryńskiego przy współudziale wiceprezydenta Irzyka i wiceprez. Chajesa oraz pp. ławników, odbyło się posiedzenie Magistratu, na którym załatwiono szereg spraw. Na wstępie ł. dr Poratyński złożył sprawozdanie z działalności Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej za r. 1938. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości, zatwierdzono rachunki i bilans oraz wyrażono podziękowanie i uznanie dla owocnej, bezinteresownej i pełnej poświęcenia pracy przewodn. Komitetu p. prez. Kamili Ostrowskiej oraz członkom Zarządu pp. Wandzie Sobolta, dr Baranowi i dr Jakubowi Owińskiemu. Z kolei zgodnie z referatem wiceprez. Irzyka oddano firmie Władysław Szpettman budowę garażu dla Miejskich Zakładów wodociągowo-kanalizacyjnych. Następnie na wniosek tegoż samego referenta oddano firmie inż. Goldberg budowę w stanie surowym domu mieszkalnego dla maszynistów przy stacji pomp pod Wielkopolem, a inż. Janowi Jaroszowi wykonanie potrzebnych adaptacyj budowlanych w związku z przebudową obecnej krytej węglarki na halę maszyn przy stacji pomp na ul. Zielonej.

W dalszym ciągu porządku dziennego zgodnie z referatem ł. Kozioła oddano kilku firmom wykonanie anten zbiorowych w realnościach miejskich. Następnie zgodnie z referatem p. Sudhofa uchwalono wydzierżawić Lw. Spółdzielni Rybackiej grunty położone przy ul. Kaskadowej i ks. Witolda naprzeciw kąpieliska w Zamarstynowie na urządzenie basenów rybnych, za czynszem dzierżawnym 1.000 zł. rocznie. W dalszym ciągu w myśl referatu ł. Tellera uchwalono zezwolić na zburzenie starego budynku szkoły powszechnej im. Słowackiego w Zamarstynowie jako nienadającego się do dalszego użytkowania. W myśl referatu ł. dr Poratyńskiego uchwalono kupić na cele szkolne dom w stanie surowym bursy dla dzieci oficerów i szeregowych straży granicznej, wzniesiony na ul. Stryjskiej. Z kolei zgodnie z referatem ł. Cwynara uchwalono 42 oferentom sprzedać parcele z domkami murowanymi na Sygniówce. Zgodnie z referatem ł. Kozioła uchwalono zakupić instrumenty niwelacyjne dla III Wydziału za sumę 1.745 zł. W końcu zgodnie z referatem wiceprez. Chajesa uchwalono wydzierżawić firmie „Drób" tereny dzierżawione dotychczas przez firmę „Poldrób".

———

Pożar w odlewni metali

(a) W dniu wczorajszym około godziny 7-mej wieczorem wybuchł z niewyjaśnionej na razie przyczyny groźny pożar w odlewni metali, pomieszczonej w realności Mojżesza Hausnera przy ul. Bema 18. W odlewni, stanowiącej własność Franciszka Józefa Zagila, powstał pożar w stropie hali fabrycznej, gdzie zajęły się belki. Przybyły na miejsce tren straży przystąpił do akcji i po wyrębaniu siedmiu metrów kwadr. stropu, w niedługim czasie doprowadził do ugaszenia pożaru. Szkoda została oszacowaną na 3.000 zł. Odlewnia była ubezpieczona.

Znalezione na podłodze pieniądze — oczekują właściciela

(a) W jednej ze sal Centralnej Kasy Oszczędności zajęty w tej instytucji woźny Juliusz Kochanowski znalazł na podłodze 300 zł. w banknotach. Pieniądze złożył do depozytu Kasy.

Zwolnili z pracy i zatrzymali kaucję

(a) Franciszek Moss, pracownik piekarski, wniósł wczoraj w komisariacie policyjnym doniesienie przeciw braciom, Eliaszowi i Markusowi Gablom, właścicielom piekarni pod firmą „Ekonomia" (ul. Schleichera 52), którzy zwolnili go z pracy i wzbraniają się zwrócić mu złożoną na ich ręce kaucję w kwocie 200 zł.

———

Z niedoli żony umysłowo chorego

(a) Zofia Iwasyk, zamieszkała przy ul. Zadwórzańskiej 18, zgłosiła się wczoraj w policji z doniesieniem, iż ze strony umysłowo chorego męża, Tomasza, zarówno ona, jak i jej dziecko doznają rozlicznych przykrości. Iwasyk, który jeszcze niedawno umieszczony był w Zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie, przebywa obecnie w domu, wszczyna awantury, bije żonę i dziecko a wczoraj zranił donoszącą nożem w rękę.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Ks. Czartoryski Augustyn, wł. dóbr — Kraków, Dudek Henryk, inż. — Kraków, Bella Istvan, urzędn. — Budapeszt, Thormad Kloth, attache handl. — Warszawa, Cienciała Maria, żona lekarza — Katowice, Alan Symons, urzędnik — Warszawa, Prószyński Mieczysław, urzędnik — Radymno, Hrabelski Kazimierz, urzędnik — Radymno, Myśliński Zygmunt, urzędnik — Radymno, Wacnik Stanisław, pilot — Warszawa, Dr Szałajdewicz Marian, lekarz — Busk, Dr Budryk Witold, inż. — Kraków, Procner Halina — Kraków, Ks. Kozioł Jan, prof. — Szczawnica, Isabel Pinard, urzędn. — Warszawa, Anatters Eugenia, urzędn. — Warszawa, Werhun Włodzimierz, inż. — Sosnowiec Namysłowski Jerzy, inż. — Korzec, Waligórski Stanisław, urzędnik — Warszawa, Fitzner Erwin, kupiec — Pabianice, Androwski Józef, burmistrz — Nadwórna, Czerkawski Kazimierz, sekr. mag. — Nadwórna, Chybowski Jerzy, inż. — Warszawa, Budzyński Lech, techn. drog. — Rzeszów, Cichy Roman, techn. drog. — Rzeszów, Jereczek Edyta, lek. dent. — Przeworsk, Knothe Jadwiga Anna, stud. — Warszawa, Troniewski Zygm., inż. — Warszawa, Trauenglas Marian, adw. — Kraków, Doroszewski Stefan, kupiec — Warszawa, Goldlus Jakób przemysłowiec — Łódź, Czaban Mieczysław, dyr. — Warszawa, Mgr Kuhnen Stanisław, aptekarz — Skoki Wielkopol., Dr Łańcucki Stanisław, dyr. — Warszawa, Jaszczołt Jerzy, ppłk. — Brześć n. B., Stelmachowa Kazimiera — Warszawa, Grużewska Maria, żona mjr. — Wilno, Gradecki Jerzy, inż. — Warszawa, Jerzykiewicz Władysław, dyr. — Katowice, Weinberg Leon, kupiec — Stryj, Łachocki Kazimierz, urzędnik — Warszawa, Dr Borowicz Zdzisław, urzędnik — Warszawa, Dr Świstun Bogdan lekarz — Tarnopol.

Jeden dzień na kolonii uczniów rzemieślniczych w Bolechowie

Na zlecenie prezesa Izby Rzemieślczej wyjechał, dla zwiedzenia kolonii dla uczniów rzemieślniczych wiceprezes Hornung oraz prezes Patronatu nad Młodzieżą Gutterwil, w d. 4 sierpnia br.

Kolonia mieści się w budynku szkoły powszechnej obok kościoła rz.-kat. Uczniowie w liczbie 40-tu, w wieku od 16—19 lat. Opiekę nad młodzieżą roztaczają panie z Patronatu, pp. przewodnicząca Czermakowa, Cwynarska i Noszumańska. Opiekę wychowawczą ma zleconą p. por. Matyka Józef. Rano o 6-tej odbywa się gimnastyka, po śniadaniu kąpiel lub wycieczka w góry. Po obiedzie spoczynek, po którym ewent. kąpiel lub bliska wycieczka. Wychowanie prowadzi się na sposób wojskowy, tj. odbywa raporty, zbiórki, rozkazy. Regulamin obejmuje tok zajęć całego dnia. Wieczorne rozkazy podają uchybienia, oraz regulują podział godzin na dzień następny.

W dniu przyjazdu delegatów urządzono wycieczkę do kąpieli na rzece Sukiel. Nie umiejących pływać było 14-tu, którzy w ciągu dni 8 nauczyli się tego miłego sportu. Po kąpieli zasiedli wszyscy do wspólnego stołu, gdzie delegaci podziwiali nie tylko sprawność kuchni, ale też i smak potraw. Wszystko pierwszorzędne. Prezes Gutterwil wygłosił do młodzieży przemówienie o dyscyplinie i jej potrzebie w życiu, nagrodzone hucznymi oklaskami. Po 2-godzinnym odpoczynku nastąpiły ćwiczenia fizyczne młodzieży i wspólna fotografia. Po obfitym podwieczorku odbył się rozkaz wieczorny i delegaci odjechali bardzo zadowoleni do Lwowa.

Należy zauważyć, że wychowanie spoczywało w rękach wytrawnego pedagoga, zaś całą administrację i kuchnię prowadziły wyżej wymienione panie z ogromnym wysiłkiem i umiłowaniem młodzieży. Młodzież wygląda doskonale, czarna od słońca, zadowolona z miłego spędzenia 10 dni wśród pięknej pogody. Delegaci wynieśli jak najkorzystniejsze wrażenie i dali temu wyraz, serdecznie dziękując wymienionym osobom za ich trud.

Krwawe zajście wśród braci

(a) Anna Samborska, zamieszkała przy ul. św. Wojciecha 3, zawiadomiła policję, iż wczoraj w godzinach popołudniowych Roman Samborski, w czasie sprzeczki zranił nożem swego brata Eugeniusza w rękę, a drugiego brata, Eugeniusza, męża donoszącej w nogę. Obie ofiary braterskich uczuć Romana przewiezione zostały do szpitala powszechnego. Sprawą zajęła się policja.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

PREZYDIUM OKRĘGU Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II. p., telefon 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW—GRODZKI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19 z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Kronika wypadków

(a) Po chwilowej przerwie wypadki uliczne znów wypłynęły na łamach policyjnego raportu prasowego. Józef Wowk (ul. Listopada 36) zawiadomił policję, iż gdy przejeżdżał samochodem ul. Stryjską w sposób przepisowy, z przeciwnej strony pojawił się samochód osobowy nr. 41-487 i jadąc lewą stroną jezdni, uszkodził w samochodzie donoszącego błotnik, powodując szkodę w kwocie około 200 zł.

Przejeżdżający motocyklem Augustyn Sapacki (Stara Strzecha 15) potrącił wczoraj na ul. Kazimierza Wielkiego przechodzącego przez jezdnię 15-letniego Mojżesza Grossmanna, który upadł na jezdnię i doznał ogólnych obrażeń.

Na pl. Mariackim u wylotu ul. Legionów potrącony został wczoraj przez samochód nr. 42-070, Maurycy Fuhrmann, urzędnik prywatny, który doznał ogólnego potłuczenia.

Brutalny występ nieznanego napastnika

(a) Gdy w dniu wczorajszym z biura przy ul. Rutowskiego 11 wychodził urzędnik miejski, Feliks S., napadł na niego jakiś nieznany mu osobnik i po obrzuceniu stekiem obelżywych słów, pobił go pięścią po głowie i powalił na ziemię, poczem szybko oddalił się. Napadnięty w tak brutalny sposób urzędnik nie umiał wytłumaczyć powodu tego napadu na swą osobę.

Zagadkowy napad nożowca na ul. Lisa-Kuli

(a) Policja prowadziła wczoraj dochodzenia celem wyświetlenia zagadkowego napadu, który wydarzył się późnym wieczorem na ul. Lisa-Kuli. Ulicą tą przechodziła Tekla Sawicka (ul. Issakowicza 21) i gdy znalazła się obok pozostającej w budowie realności, wybiegł z poza jej węgla jakiś osobnik, który bez najmniejszego ze strony napadniętej kobiety powodu, zranił ją nożem w rękę. I byłby grasujący wieczorem i napadający ludzi nożowiec pozostał nieznany, gdyby Sawicka nie zauważyła, iż po napadzie zbliżył się do niego dozorca budowy. Wobec tego dochodzenia policyjne ustaliły, iż napastnikiem był niejaki Grzegorz Hawrylak, liczący 26 lat, zarobnik, zamieszkały na Jałowcu. Nożowiec został przytrzymany i doprowadzony do aresztów policyjnych.

Pływająca stacja meteorologiczna

Do portu w Hawrze przybył francuski statek meteorologiczny „Carimare" po odbyciu 103-dniowej pracy na pełnym oceanie. Załoga składała się z 68 ludzi, w tym 42 marynarzy oraz 26 oficerów, radiotelegrafistów i obserwatorów meteorologicznych. Była to czwarta już podróż „Carimare", którego zadaniem jest zbieranie obserwacji o stanie pogody na Atlantyku i podawanie ich na oba kontynenty. Komendant statku, kpt. Beilvaire wyraził z okazji powrotu przekonanie, iż ustanowienie specjalnej, pływającej stacji meteorologicznej na Atlantyku staje się obecnie koniecznością, której nie trzeba już udowadniać. Nie jest wykluczone, że w pracy pionierskiej, pod jętej przez Francję, wezmą również udział Stany Zjednoczone. „Carimare" dokonał w czasie ostatniej podróży 12 tysięcy obserwacji. Statek kierował drogą radiową 14 przejazdami między Nowym Jorkiem i Lizboną. Pewnej nocy stacja radiowa na statku odebrała sygnał wywoławczy F. N. R. M., zapowiadający zbliżanie się słynnego już dziś w całym świecie samolotu amerykańskiego „Atlantic Clipper", który z szybkością 200 km na godzinę przeleciał nad „Carimare", w drodze z Azorów do Nowego Jorku. Samolot zapalił wszystkie światła i reflektory. Tym samym odpowiedziano mu ze statku. Pozdrawiając prowadzący go statek, samolot transatlantycki przeleciał na wysokości zaledwie 5 mtr. nad pokładem.

Skoki spadochronowe we Lwowie

We środę 16 bm. nieodwołalnie rozpoczyna się we Lwowie kurs spadochronowy. W programie kursu poza wykładami przewidziane są skoki z wieży spadochronowej. Kurs jest bardzo przystępny i udział w nim może wziąć prawie każdy, gdyż badania lekarskie nie obowiązują.

Inaczej sprawa przedstawia się z kursem II-go stopnia, który rozpocznie się bezpośrednio po kursie wyżej wspomnianym. Udział w nim mogą wziąć tylko absolwenci kursu pierwszego, którzy wykażą się specjalną odwagą i przejdą badania lotniczo-lekarskie w Przychodni Lotniczej we Lwowie.

Chętni winni możliwie szybko zgłosić się w biurze Okręgu Wojewódzkiego LOPP we Lwowie, Podleskiego 1, gdyż odważnych we Lwowie nie brak, a ilość miejsc z powodu wielkich kosztów ściśle ograniczona.

Polskie Tow. Artystyczne w Detroit

W Detroit ukonstytuowało się nowe towarzystwo polskie p. n. „Polish Art Society", którego celem jest dyskutowanie na miesięcznych zebraniach problemów artystycznych, naukowych i kulturalnych. Prezesem wybrany został dr Tomasz Armiński. — Na pierwszym zebraniu zapisało się do Towarzystwa 75 osób.

PROGRAM radiowy

PONIEDZIAŁEK, 14 SIERPNIA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał, Pozdrowienie, Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.15 Audycja dla kupców. — — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Koncert życzeń. — 13.40 Lw. „Godzina najmłodszych": „Bohaterski miś" i melodie. — 14.35 Lw. Wiad. gospod. i Giełda. — 14.45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. — 15.15 Muzyka popul. — 15.45 Wiad. gospod. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Arie i pieśni. — 16.45 Nauki ekonomiczne. — 17.00 Lw. Wiad. bieżące i programowe. — 17.05 Lw. Pogadanka LOPP. — 17.10 Lw. „Twórczość Beethovena": Symfonia Nr. VI. F-Dur „Pastoralna". — 17.50 Lw. Aktualna pogadanka sport. — 18.00 Recit. fortep. — 18.30 Kwartet Es-dur Schuberta. — 19.00 Audycja strzelecka. — 19.30 „Przy wieczerzy" — koncert. — 20.25 Lw. Audycja dla wsi: „Skrzynka rolnicza" red. Góralewskiego. — 20.35 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Koncert solistów. — 21.50 Echa mocy i chwały. — 22.00 Lw. „Poradnik rodzicielski" — dr P. Z. Dąbrowski. — 22.15 Lw. „Wieczorna serenada" — lekka audycja muz.: „Hejnał", męski kwartet wokalny, A. Epler — kierownictwo. — 23.00 Dziennik wieczorny i Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Droitwich. Koncert symf.: Wagner.
20.15 Frankfurt. „Wolny strzelec" — Webera.
20.45 Wieża Eiffla. Koncert symf. pod dyr B. Waltera.
22.00 Budapeszt I. Koncert symfoniczny.

WTOREK, 15 SIERPNIA

7.00 Sygnał czasu, „Bogurodzica", sygnał Wojska Polskiego. — 7.05 Pieśni rycerskie i żołnierskie z płyt. — 7.50 Gawęda dla wsi. 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Pieśni ku czci Najśw. Panny (z Wilna). — 8.30 Polskie marsze w wyk. Orkiestry Marynarki W. 9.00 Uroczystości z Wilna. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.03 Poranek muzyczny. — 13.00 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. — 13.15 Muzyka obiadowa. — 14.45 Pogadanka dla młodzieży. — 15.00 „Nasze rozważania pożniwne" — St. Sienickiego. — 15.15 „Wieś śpiewa o żołnierzu" — aud. słowno-muzyczna. — 15.45 Pogadanka aktualna. — 16.00 „Matka żołnierza" — słuchowisko W. Tropaczyńskiej-Ogarkowej. — 16.30 Miniatury kwartetowe. — 17.00 „Matka Boża w literaturze polskiej" — szkic M. Smolarskiego. — 17.15 Płyty. — 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. — 19.00 Lw. „Bolesław Chrobry" aud. M. Gębarowicza, prof. U. J. K. i J. St. Petry'ego. — 19.45 Lw. W dniu święta pułkowego strzelców podhalańskich. Montaż z płyt. — 20.00 Lw. „Skrzynka techniczna" inż. J. Mińskiego. — 20.15 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. Wiad. sport. lokalne. — 20.25 Reportaż dźwiękowy z uroczyst. wojsk. — 20.40 Dziennik wieczorny. Komun. meteor. Wiadom. sportowe. Nasz program na jutro — 21.10 Lw. Muzyka taneczna Chór „Zbycha": Wyskiel-Brydak, W. Majewska i orkiestra Seredyńskiego. W przerwie wesoła audycja A. Nowickiego i F. Zandlera. — 23.00 Dziennik wieczorny i komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.25 Oslo. Koncert kameralny.
20.00 Droitwich. Konc. symf. z udz. R. Taubera.
20.25 Budapeszt I. „Turandot" — Pucciniego.
21.00 Mediolan. „Otello" — Verdiego.

Z Krakowa do Ameryki

Na uroczystościach, jakie miały miejsce w Krakowie obecny był przedstaw. Columbia Broadcasting Company, jednego z największych towarzystw radiowych amerykańskich, posiadającego około 150 rozgłośni.

Przedstawiciel ten, red. Morris Hindus był obecny na wszystkich uroczystościach, po czym wygłosił ze studia krakowskiego sprawozdanie z przebiegu uroczystości dla rozgłośni swego koncernu. P. Hindus opisał szczegółowo przebieg uroczystości, oraz streścił mowę Marszałka Śmigłego Rydza, cytując szereg zasadniczych ustępów. Sprawozdanie p. Morrisa Hindusa transmitowane było przez wszystkie rozgłośnie C. B. C.

Jak się dowiaduje Polskie Radio pogadanka p. Hindusa słyszana była doskonale w całych Stanach Zjednoczonych. C. B. C. zawiadomiło Polskie Radio, że wywołała ona ogromne zainteresowanie, o czym świadczą liczne listy i telefony radiosłuchaczy amerykańskich.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Rzeszowa

17-LETNI ZABÓJCA

Wczoraj w godzinach wieczornych doszło między dwoma 17-letnimi rówieśnikami Tadeuszem Piskałą a N. Kędziorem do sprzeczki, w czasie której Piskała usiłował pobić swego przyjaciela. Widząc to jednak, brat Kędziora Michał, lat 20, stanął w obronie brata, nie dopuszczając do bitki. Rozzłoszczony tym Piskała dobył noża i ugodził nim Kędziora w serce, wskutek czego ten po 15 minutach zmarł. — Młodocianego zabójcę aresztowano.

Z lustracji p. Premiera w województwie lwowskim

Dnia 10 bm. jak wiadomo p. Premier gen. Sławoj-Składkowski przeprowadził lustrację kilku powiatów województwa lwowskiego w towarzystwie p. Wojewody lwowskiego.

Poza bieżącymi sprawami administracyjnymi i gospodarczymi, p. Premier interesował się szczególnie wyglądem osiedli.

W związku z wynikami lustracji p. Premier przyznał na województwo lwowskie 5 złotych Krzyżów Zasługi, 25 srebrnych i 50 bronzowych. P. Premier polecił indywidualnie jednego ze starostów podać do odznaczenia orderem Odrodzenia Polski.

Z Nadwórnej

NOWE KOŁO SZLACHTY ZAGRODOWEJ

Onegdaj zostało założone w Pniowie obok Nadwórnej Koło Szlachty Zagrodowej, które objęło swym zasięgiem wszystkie rodziny szlacheckie polskie, osiadłe tu w XV wieku. Prezesem został wybrany jeden z miejscowych gospodarzy. Na zebraniu ustalono program i wytyczne pracy na najbliższy okres.

Ze Stryja

Szlachta zagrodowa w Podhorodcach pow. stryjskiego

W Podhorodcach, pow. stryjskiego, pracuje Związek Szlachty Zagrodowej, urządzając zebrania obywatelskie, imprezy i obchody.

Onegdaj przy ognisku, urządzonym przez obóz młodzieży powstańczej z Górnego Śląska, nastąpiło uroczyste i serdeczne zbratanie Górnoślązaków z bracią szlachecką. Przemawiał p. Al. Nowicki.

W rocznicę sierpniową Związek Szlachty Zagrodowej w Podhorodcach zorganizował uroczyste ognisko z przemówieniami p. Trzcionki, p. Nowickiego i produkcjami chóru pod kierunkiem p. Stef. Mertowej. Wójt p. Kaz. Rammel wezwał zebranych do jedności i wytężonej pracy dla dobra Narodu i Państwa.

Należy dodać, że w Podhorodcach bawiła grupa pracowników „Wspólnoty Interesów" z Katowic, żywo interesując się organizacją szlachty zagrodowej i jej potrzebami.

Z Przeworska

Regulacja rzeki Mleczki w powiecie przeworskim

Mała rzeczka Mleczka, przepływająca przez powiat przeworski, była do niedawna dla miasta i okolicy bardzo groźna, zalewając w czasie roztopów wiosennych i większych opadów deszczowych okoliczne pola i powodując spustoszenia.

Mieszkańcy powiatu przeworskiego podjęli starania o regulację rzeki, uwieńczone pomyślnym skutkiem.

W ostatnich latach uregulowano najgroźniejszy odcinek Mleczki pod Przeworskiem i Zarzeczem.

Obecnie przeprowadza się umocnienia faszynowe wzdłuż brzegów uregulowanych i reguluje się dalsze odcinki rzeki. Przy pracach regulacyjnych zatrudniona jest miejscowa ludność. Roboty finansuje Państwo. Fundusz Pracy, Państw. Fundusz Melioracyjny i Ministerstwo Rolnictwa. Regulacja objęła odcinek 9 km, sięgający powiatu jarosławskiego.

Z Jarosławia

ZMIANY W GIMN. II. Z dniem 1. IX br. zostaje przeniesiony do Niska profesor gimn. II. Szwed. Przeniesienie to stoi w związku z wybiciem szyb i stałymi skargami sfer rodzicielskich zarówno w Przemyślu, jak i w Jarosławiu.

Przetarg nieograniczony Nr. V — 23

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie zaprasza do składania ofert na dostawę: Odlewów kutolanych, gwoździ żelaznych, piłek do cięcia szyn, świdrów do drzewa, miedzi elektrolitycznej, blach miedzianych i mosiężnych, drutu mosiężnego, śrub mosiężnych, elektrod, pałeczek żcliwnych, proszku i pasty do spawania, dykty olchowej, konopi czesanych, sznura kręconego, płótna brezentowego oponowego, płótna lnianego niebielonego, ścierek flanelowych, węży pożarniczych, wojłoku, pochodni żywicznych, miotełek, szczotek do szurowania i zamiatania, szczotek drucianych, pióropuszy, sznurów azbestowych, karbidu, pumeksu, salmiaku, lakieru spirytusowego, emalii oliwkowej, terpentyny, mydła szarego, dekstryny, karbolineum i smoły węglowej. Szczegółowe ilości materiałów podane są w formularzach ofertowych. Dostawa materiałów ma być wykonana do Magazynu Zasobów DOKP. Lwów partiami w okresie od 1 listopada 1939 do 31 października 1940. Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w Sekretariacie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych we Lwowie. Termin rozpoczęcia przetargu: dnia 15 września 1939 r. godz. 10-ta, w gmachu D. O. K. P. Lwów, pokój Nr. 451. Bliższe informacje i formularze ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w Wydziale Zasobów Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych we Lwowie, gdzie można również nabyć warunki dostawy za opłata 1 zł. 4567

Urząd Skarbowy w Nisku

Dnia 10 sierpnia 1939 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 28 sierpnia 1939 r. o godz. 10-tej rano w Zarzeczu koło mostu na Sanie celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy we Lwowie przez Kofmana Izaaka z Ulanowa odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: drzewo budulcowe sosnowe średnica 20—30 cm. długość od 8—18 m. 150 sztuk po 15 zł. — 2.250 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 28 sierpnia 1939 r od godz. 10-tej rano w Zarzeczu koło mostu na Sanie.

4566 Naczelnik Urzędu Skarbowego

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. **W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50.** Cała pierwsza strona zł 1.100. Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi: zł 0·50** za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42 Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15